KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Stycznia. — Rok 1842. Piątek. № 13. Jutro, Ś. Paweł Pustelnik.

Wczoraj na pokojach zamkowych, znakomite Osoby obecne w *Warszawie*, i przybyli Naczelnicy Wojenni Gubernji, oraz Gubernatorowie, składali JO. Xciu NAMIESTNIKOWI Kr: powinszowania *Nowego Roku* v. s., poczem odbyło się solenne Nabożeństwo w Soborze Kate: NN. TRÓJCY. Uczniowie wszelkich Szkół w czasie Nabożeństwa wykonywali Śpiewy Religijne. Zakończył ten dzień *Bal kostiumowy*, dany przez JOO. Xtwo NAMIESTNIKOSTWO, w wielkiej sali balowej zamku, Koncertową zwanej. Od lat 3 niebyło balów kostiumowych, od lat 3 odpoczywała wyobraźnia Dam naszych, od lat 3 wydawane ciągle roczniki zabaw karnawałowych różnych stolic *Europy*, pomnażały coraz nowemi pozytami wielkie Archiwum zabytków strojów historycznych, ubiorów charakterystycznych i przebrań maskaradowych. Było więc w czem wybierać, gdzie szukać natchnień i wzorów, albo z danych pierwiastków nowe własne, stosowne do myśli swoich wykształcać utwory. Zadanie balu kostiumowego rzucone na dwa tygodnie przed uroczystą chwilą urzeczywistnienia onegoż, było dla Dam naszych nie mało ważnem zadaniem. Przez 2 tygodnie przerzucano zbiory rycin, odczytano niejedną kartę historji, nie jeden ustęp romansu, instrukcja kostiumierską niejednego dramatu. W bibljotekach, księgarniach i sklepach rycin był ruch niepospolity, a u Modniarek obok wykwintnych ubiorów balowych, leżały pomięszane staniki wieków średnich, rękawy spadające w guście odrodzenia, spodnice atłasowe, i te tysiączne rozmaite szczegóły, których każdy kostium choćby najskromniejszy, koniecznie wymaga. Takiemi gorliwemi przygotowaniami poprzedzony bal wczorajszy, przedstawił obraz najświetniejszej zabawy. W rozległym apartamencie, przybranym i oświeconym jak zwykle na wielkie uroczystości, zebrało się osób 589. Około 9tej zjawiły się najpierwsze kostiumy; szmer zadowolenia obecnych powitał te pierwiosnki strojów; niebawem już ich naliczyć nie można było, a ciągle przybywały nowe. Każdy kraj, prowincja, każdy wiek, epoka, każda moda wieków poprzednich miała swoie reprezentantki. Był to że tak powiemy, wielki kongres płci pięknej, teraźniejszych i odwiecznych czasów, w jedno świetne okazałe i harmonijne grono zebrany, którego głównym celem zabawa, a skutkiem bezpośrednim wzbudzenie uwielbienia było. Długośmy razem z innymi błądzili po sali przypatrując się z osobna i poszczególe każdemu kostiumowi; na twarzach wszystkich obecnych malowały się oznaki zadowolenia, a w ustach brzmiały pochwały. I w istocie trudno było nie chwalić to, co było godnem uwielbienia. Gdy pierwsza chwila zachwytu minęła, rozpoczęto tańce. Polonez wysuwający się co chwila do sal pobocznych malowniczy i okazały przedstawiał obraz. Obok suto haftowanych mundurów Wojskowych i Urzędniczych, staranne i bogate, zgrabne i wykwitne kostiumy Dam, nader wspaniałą uzupełniały całość. Życzeniem naszem było opisać wszczególe każdy z ubiorów przedstawionych na balu wczorajszym, ale gdy praca ta zakres pamięci przechodzi, wyliczym przynajmniej rozliczne kostiumy takim samym porządkiem, jaki je chwilowy ruch balu oczom naszym przedstawił. Do najświetniejszych ubiorów należał starodawny kostium Sławiański, Młodej Damy *Dalmackiej;* jej suknia atłasowa *paille*, stanik axamitny czarny nabity klejnotami, galony złote obszywające suknię, bogaty kaftan axamitny *raisin de corinthe* suto haftowany i kołpaczek z axamitu pąsowego, brylantami, futrem sobolowem i kitą piór czaplich ozdobiony, piękną całość tworzyły. Był jeszcze i drugi kostium Sławiański. Dwa były kostiumy *Rossyjskie* nader okazałe: szarafan z lamy złotej i kokosznik z axamitu pąsowego drogiemi kamieniami wysądzany do najokazalszych liczono. Dwory Francji przedstawiały się w strojach kilku epok. Z panowania *Ludwika XI*, był kostium Izabeli de *Croy* (Kruai): suknia z mory morelowego koloru, stanik z axamitu *cerise*, ozdoby z pereł

i klejnotów, czapeczka axamitna tegoż co stanik koloru, drogiemi kamieniami obszyta i wualem gazy srebrnej upięta, wytwornego były gustu. Szukaliśmy naprożno kostumu Żaqueliny de *Kruai*, a miał być prześliczny. Markiza z czasów Ludwika XVgo miała suknię atłasową białą, tunikę różową różami podpinaną, rękawki staroświeckie, włosy dawną modą trefione i girlandą róż upięte: korsaż naszyty kosztownościami, bogaty naszyjnik, trzewiki na korkach z kokardami i klamrami, wachlarz staroświecki, dopełniały charakterystycznych akcessorjów Dam dworu Młodego Monarchy Francji. Tuż za Markizą szła Panna *Fontanges* (Fątanż). Kostium *Holenderki* (z początków wieku 18go) był bardzo wytworny: suknia materjalna biała obszyta pasami z axamitu czarnego i lamy złotej, spencer axamitny czarny ozdobiony galonami, rękawy obcisłe *à l'ecuyère*, kapelusz axamitny czarny z piórami białemi. Mieszkanki półwyspu *Morei*, okolic *Koryntu*, *Aten* i wysp przyległych, zebrały się w licznem gronie. Dziewica *Albańska*, w spodnicy z atłasu zielonego kwiatami przerabianej, kaftanie czarno pąsowym i wualu srebrzystym rozpoczynała ten szereg. Kostium 2ej ślicznej *Albanki* (*Zoe* powiernica *Hajdei*) niemniej strojny iak pierwszej, był w kolorze pąsowym. Młoda *Zulejka* Greczynka przybrała świetne kolory pąsowy i biały, czapeczkę i korsaż czarny naszyte brylantami. Kostium czwartej *Greczynki* z takichże samych kolorów, odznaczał się ozdobami srebrnemi i z pereł. Piąty Kostium *Greczynki* był w białym i niebieskim kolorach, galonami srebrnemi zdobny. Suknia atłasowa biała haftowana w bukiety, tunika błękitna adamaszkowa obszyta frendzlą z pereł, stanik i turban ozdobiony brylantami i wualem, obuwie błękitne dopełniały strój, sąsiedniej Grecji, *Turczynki*. Przepyszny był kostium *Arabki*, suknia podwójna biała i pąsowa, ozdobiona deseniem maurytańskim w pasy czarne, czerwone i złote, takież botynki, stanik z axamitu czarnego, rękawy tak zwane *pagodes*, turban biały tkany brylantami i ozdobiony pyszną egretą z szmaragów i dyamentów, kolie i bransoletki uzupełniały ten ubior wytworny, który nazwaćby można śmiało czołem balu wczorajszego. Hiszpanka w sukni różowej, koronkami czarnemi obszytej, rękawach hiszpańskich, kształtnej czapeczce nader suto haftowanej, przypominała strój świetny *kaczuczy*. Z ubiorów narodowych celowały: ubior *Flamandzki* składający się z sukni podwójnej żółtej i czarnej upiętej w festony, czapeczki z axamitu czarnego garnirowanej koronką, pończoch czerwonych i trzewików czarnych. Kostium *Aliny* wieśniaczki *bretońskiej* w dramie *Rozbicie okrętu Meduzy*, złożony był z sukienki pąsowej na sukni w pasy; chusteczka koronkowa tworzyła ubranie głowy. Młoda Wieśniaczka z Gór *Abruzji*, przywdziała iupkę żółtą, gorsecik błękitny; upięcia z wstążek zdobiły suknię i włosy. Suknia biała atłasowa, pasami z axamitu czarnego i pąsowego garnirowana, madras na głowie, kolje na szyi, kolczyki i bransoletki koralowe, uzupełniały kostium *Kreolki*. Dama Rzymska. Młoda Dziewica z *Macon* (Maką). Kostjum wieśniaczki z dramatu Margrabina de *Brinvilliers*. Szwajcarka. Dama Dworu Hiszpańskiego. Sławny romans *Huga*, którego bohatyrką nadobna Cyganka *Esmeralda*, podał myśl 2ch kostiumów: ieden z nich odznaczał się suknią białą i staniczkiem czarnym. Druga *Esmeralda*, miała suknię białą materjalną zarabianą w bukiety, tunikę axamitną *makassar* złotą lamą i perłami obszytą, rękawy greckie, pas z pereł, a na głowie turban z axamitu i złotej lamy wualem osłonięty, warkocze z włosów plecione. Romans Walter-Skota *Iwanhoe* dostarczył pomysłu na kostium *Rebeki*, w kolorach błękitym i białym. Piękny był ubior *Georginy*, naśladowany z ryciny iednego z nowoczesnych pamiętników (Keepsake) angielskich. Do oryginalnych kostiumów narodowych należały dwie Wieśniaczki *Illiryjskie*; były to dwie Siostry, na sukniach białych, iaśniał Krzyż szkarłatny taki, iakiego używaią mieszkanki tej prowincji. Młodziuchna Pasterka z wieku XVII w różowym kapelusiku, zielonej iupce, czarnym gorseciku, różami okryta, przypominała czasy poezji pasterskiej. Nadobna *Sycyljanka* z okolic *Palermo* zwracała uwagę pięknym kostiumem swoim. Do nader boga-

tych należał ubior *Indyjskiej* Kapłanki *Bramy*, zdobiły go najpiękniejsze klejnoty. Młodziuchna Wieśniaczka niemiecka. Dziewica *Dalmacka* z czapeczką *cekinami* obszytą. Miła *Piiemontka*. *Szwajcarka* z Kantonu *Argowii*. Kształtny kostium Królowej *Elżbiety* odznaczał się wytwornością i bogactwem. Dama niemiecka z wieku XVI. Hiszpanka w sukni błękitnej czarnemi koronkami ozdobionej. Tańce rozpoczął Polonezem JO. Xżę Namiestnik z JW. Hr: *Sobolewską*, Damą honorową N. CESARZOWEJ Jejmości; trwały one do wieczerzy i wznowiły się po niej. Dopiero o 3ej rozeszli się Goście.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla osieroci ałych Wychowańców w Towarzystwie Dobroczynności zł. 12 od 4ch Braci J. S. E. J. H.........; a zł. 10 od P. Y. na Ochronę ubogich dziatek. — Jutro o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Kapucynów* odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Kazi: *Borakowskiego*, b. Radcy Komisji Central: Likwid:; pozostałe Córki i Syn zapraszają na takowe Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — Jutro o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Augustjanów* odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Franciszki z Grünwaldów *Danielewicz*, zmarłej 4go b. m., na które pozostały Mąż z Córkami, Szan: Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. — 10go b. m. wyszedł *Przeglądu Naukowego* Nr 2gi, i zawiera wiele artykułów interesujących, a szczególniej *Kraszewskiego*, *Poeta jakich wielu*; 3 stare miasta, wyciąg z podróży *Chodkows:*; Nowiny; Starożytności krajowe i t. p. Numer 1szy mieści: Wstęp i stanowisko wiedzowe teraźniejszości p. E. *Dembowskiego*; Życiorys *Królikowskiego* p. *Skimborowicza*; Śmierć *Stefana Czarneckiego*; Kronika piśmiennicza. Nr 3ci wyjdzie niezawodnie 20go b. m., składać go będą między innemi: Pomnik Krz: *Szydłowieckiego*; podanie o *Sowiżrzale*; niedrukowane poezje *Kniaźnina* i *Tad: Matusewicza* i t. d. Prenumerować można tylko w Redakcji przy ulicy Trębackiej pod Nr 628 na pierwszem piętrze. Cena kwartalna zł. 10, roczna zł. 30. Wychodzi 3 razy na miesiąc. — *Mazur od Ucha* skomponowany na pjanof:, ofiarowany Pannie Paulinie *Rudkowskiej* przez A. *Kotulińskiego*, cena zł. 1; oraz Nowy Mazur na pianof: skomponowany i ofiarowany Pannie E. *Wiemann* przez Stef: *Łodwigowskiego*, zł. 1; wyszły nakładem Fr: *Spiess* i Spółki przy uli: Sen: № 460. Jutro w *Resursie Kupieckiej* Wieczór tańcujący, a w *Nowej Resursie* Wieczór muzyczny i tańcujący. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Janie z Paryża*, JPanna *Morys* 3-kroć, JPP. *Dobrski*, *Bondasiewicz* i JPanna *Damse*. W ciągu *Styryjczyków*, JPanna *Wendt*, po ukończeniu JPanna *Gwozdecka* 3-kroć, JPani *Koss*, JP. *Morys*, JPanna *Wendt* i JP. *Turczynowicz*.

Anglja. — P. *Peel* (Pil) dla przyśpieszenia wysyłki wychodzców, zamyśla Parlamentowi przedstawić wniosek o założenie osad w Australji zachodniej. — Pisma ang: zwracają na to uwagę, iż Stany Zjednoczone wprawdzie zniosły handel niewolnikami, ale statki innych Mocarstw prowadzą ten handel pod flagą amerykańską, a to z przyczyny, że Stany Zjed: sprzeciwiają się prawu rewidowania statków. — Odkryto, że i na morzu Śródziemnem wiele statków *greckich* i *toskańskich*, prowadzi handel niewolnikami.

Belgja. — Królowa znowu jest przy nadziei; Król 20go b. m. udaje się do *Londynu*.

Francja. — 3 osoby aresztowane w skutek zeznań *Koląbiego* i *Brazjera*, zostały znowu uwolnione, ponieważ nie było dostatecznych dowodów ich winy. — Rada handlowa w tych dniach ma rozstrzygnąć kwestję względem cukru. — Członkowie Komisji roztrząsającej odpowiedź na mowę tronową, są z stronnictwa ministerjalnego. — Regularne wojsko *Abdel-Kadera* składa się z 6000 ludzi; dotychczas nigdy w massie nie stawali przeciw Francuzom. Piechota *arabska* opatrzona jest po większej części bronią francuzką. Każdy Żołnierz otrzymuje miesięcznie 10 fr. żołdu i żywność. Pułkownik ma 86 fr. żołdu miesięcznie. *Emir* zamiast orderów, rozdaje złote lub srebrne pół-księżyce. W armji arabskiej daje się teraz czuć dotkliwy brak Lekarzy. — Wice Hrabia *Leotaud* (Leoto) sprzedał dyamenty przyznane mu wyrokiem sądu w *Tulle* (Tiul) w procesie Pani *Lafarż*, a ze-

brane ztąd pieniądze rozdzielił między ubogich w *Tiul* i *Glandje*.

Hiszpanja. — Z *Katalonji* znikły iuż bandy gerylasów, które dotychczas niepokoiły prowincję.

Niemcy. — N. Król *Pruski* raczył przyiąć *Bawarskiego* Posła nadzwyczaj: i Ministra pełnomoc: Hrabiego *Lerchenfeld*, który mu złożył pismo Króla *Bawarskiego* z prośbą o rękę Xżniczki *Marji*, Córki Xcia *Wilhelma* Stryia Król: dla *Bawarskiego* Następcy tronu. Król oraz Xżę *Wilhelm* dali na to swoie najwyższe zezwolenie.

Rozmaitości. — W piśmie gandawskiem bardzo naiwnie ogłasza pewna Kobieta, aby szynkarze nie pożyczali iej na kredyt, gdyż zbytnie oddaną iest piiaństwu, a Mąż nie chce za nią płacić. — Teatr *francuzki* utraci dwie znakomite Artystki, grywaiące role Kochanek, to iest Panny *Plessis* (Plesy) i *Doze* (Doz), gdyż obie maią iść za mąż; P. *Skrib* iest niepocieszony z tego wypadku, albowiem w swoich najnowszych dziełach scenicznych liczył wiele na ich talent. — P. *Hagen* przełożył z francuz: na niemiecki, szacowne dzieło Hrabiego Atanazego *Raczyńskiego*: »Historję sztuk pięknych w Niemczech."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Witanowski Guber: Cywil: Gub: Augustow: z Suwałk; Tyzenhauz Katarzy: Hrabina Frejlina Dworu J. C. K. M., z Wiednia; Ostrogrodzki Pułkownik z Pułtuska; Lindstrem Praporszczyk Feld: Korp: Kurjerem z Wiednia; Rzędkowski Józ: Oby: z Jeziorka; Komirowki Józ: Oby: z Sielca; Kargowski Stani; Oby: z Olszanki; Mędrzecki Lud: Dzie: z Troianowa; Mańkowski Sewer: Dzie: z Kamienia; Słubowski Stani: Dzie: z Radzynia; Leman Jenerał z Lublina; Glimkiewicz Winc: Dzie: z Zastawia; Noskow Pułkownik z Brodnia.

DONIESIENIA.

Hubert Neuvielle w Wieluniu, w roku 1840 wystawił trzy SOLLA WEXLE na rzecz Wgo C. T. Pastor; ostrzega, aby takowych nikt nie nabywał, bo powyższe iuż są zapłacone zupełnie.

Potrzebny iest LEŚNICZY, maiący wiadomości teoryczne i praktyczne Leśnictwa, niemniej umieiący sprawdzić pomiary ieometryczne, i urządzić ręby podług potrzeby i natury lasu, umieiacy przytem strzelać, iako też mogący urządzić rybołóstwo. Jeżeliby był Niemiec, powinien umieć po polsku. Maiący dowody i rekomendacje, zgłosić się zechce osobiście do Dóbr Łazy, pod Sochaczewem, lub listownie.



We Wsi Jurkach, odległej od Warszawy mil 5, od Tarczyna i od traktu Krakowskiego szose mila iedna, znajduie się MŁYN wodny nowy, murowany, urządzony do robienia mąki w najlepszych gatunkach, do wydzierżawienia. Życzący takowej dzierżawy, raczy się zgłosić do Właściciela domu pod Nr 723, przy ulicy Leszno.

DONIESIENIE LOTERYJNE

Z KANTORU S. NELKEN.

LOSÓW DO 1szej KLASSY,

aż do chwili ciągnienia w kantorze moim każdocześnie nabyć można. Osoby zaś na Prowincji zamieszkałe, chcące mieć sobie Losy przesłane, franko do mnie zgłosić się raczą, a ia za akuratnosc w dopełnieniu drogą korrespondencji ich życzeń, zaręczam.

S. Nelken, ulica Senatorska.

W Mieście Łęczycy, iest od dnia 1go Styczuia 1842 r. do wynaięcia LOKAL dolny z wolnej ręki, dogodny na Cukiernią lub Handel, składaiący się z Sali bilardowej, 3ch Pokoi, Laboratorni, Kuchni, 2ch Piwnic, z Zabudowaniem w podwórzu. O warunkach Kontraktu dowiedzieć się można u Właścicielki w tymże domu pod Nr 81, mieszkaiącej.



Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzył Handel Win w różnych gatunkach, za Pałacem Mostowskich w domu P. Kohna, przy ulicy Nowolipki pod Nr 2376 Lit: B., polecaiąc się Jej łaskawym względom.

Józef Betcher.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Jutro 49 raz *Gałganduch*.

Jutro dany będzie WIECZÓR TAŃCUJĄCY w Salonie na Foxalu, gdzie Muzyka krakowska pod dyrekcją Pana *Rajczaka* zacznie grać od godziny 8mej; przytem będą Kocz lub Sanki do odwożenia.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu Baroka, grać i śpiewać będą Panny *Prajs*.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Hill* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich przy ulicy Rymarskiej i rogu Tłumackiego Nr 739, Panny *Szerber* grać będą od godziny 6tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, (idąc od ulicy Freta po prawej ręce 3cia Kamienica), Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Jutro w Hotelu Bawarskim przy ulicy Bednarskiej w nowo gustownie urządzonych na sposób Bawarski salonach na 1wszem piątrze, będę miał zaszczyt dać BAL; gdzie będzie można dostać wszelkich POTRAW i NAPOJÓW za pomierną cenę przy rychłej usłudze. *J. Szmidtner.*